Dodany przez Redakcja
poniedziałek, 25 czerwca 2012 21:10 -



Konflikt w ochronie zdrowia zaostrza się. Od 1 lipca pacjenci będą mogli kupić jedynie leki z pełną odpłatnością. Lekarze liczą jeszcze na porozumienie z Ministerstwem Zdrowia i NFZ w tej sprawie. Dziś zwrócili się do prezesów organizacjach dbających o prawa pacjentów z prośbą o wsparcie w rozmowach z ministrem Bartoszem Arłukowiczem i przedstawicielem NFZ.

?Podejmijcie działania, które skłonią rządzących do poważnego potraktowania naszych postulatów - piszą lekarze w swoim liście. ?Nie chodzi w nich o naszą wygodę, ale o możliwość normalnego funkcjonowania - by lekarze nie stawali się urzędnikami ograniczającymi dostęp do leczenia. Realizacja tych postulatów leży w najlepiej pojętym interesie pacjentów?.

Lekarze domagają się spotkania z ministrem zdrowia i przedstawicielem NFZ, na którym chcą porozmawiać o sposobie rozwiązania problemu związanego z refundacją leków.

Domagają się także zmiany zasad wypisywania recept na leki refundowane.

- Nasze dotychczasowe działania mające na celu polubowne rozwiązanie tego problemu nie przyniosły jednak żadnego rezultatu, a rządzący potraktowali je ? najprawdopodobniej ? jako wyraz słabości. Stąd decyzja o proteście ? mówi Jacek Krajewski, prezes Federacji Porozumienie Zielonogórskie.

Od 1 lipca lekarze będą powszechnie wypisywać leki na receptach wg wzoru opracowanego przez Naczelną Radę Lekarską, gdzie nie ma miejsce na określenie czy pacjent ma uprawnienia do refundacji i wskazanie stopnia refundacji. Zgodnie z przepisami, leki wypisane na takiej recepcie mogą być wydawane wyłącznie z pełną odpłatnością.

Pełna treść listu:

POROZUMIENIE ORGANIZACJI LEKARSKICH

Ks. Arkadiusz Nowak
Prezes Zarządu
Fundacji Instytut Praw Pacjenta i Edukacji Zdrowotnej

Stanisław Maćkowiak
Prezes
Federacji Pacjentów Polskich

Szanowni Panowie,

Chcielibyśmy poinformować Was o ostrym konflikcie między rządem a lekarzami, jaki ma miejsce od wielu już miesięcy i jest związany z nowymi przepisami o refundacji leków, w tym zwłaszcza nowymi zasadami wypisywania recept refundowanych. W ostatnim czasie konflikt ten jeszcze bardziej się zaostrzył, co spowoduje, że od 1 lipca br. pacjenci polscy mogą zostać pozbawieni możliwości skorzystania ze swoich uprawnień do refundacji leków.

Stanie się tak dlatego, że lekarze będą powszechnie wypisywać leki na receptach wg wzoru opracowanego przez Naczelną Radę Lekarską, gdzie nie ma miejsce na określenie czy pacjent ma uprawnienia do refundacji i wskazanie stopnia refundacji. Zgodnie z przepisami, leki wypisane na takiej recepcie mogą być wydawane wyłącznie za pełną odpłatnością.

Do takich działań lekarze zostali wezwani przez wszystkie najważniejsze organizacje lekarskie z samorządem zawodowym na czele. Ma to być protest przeciwko obarczaniu lekarzy niepotrzebnymi i niezwykle czasochłonnymi czynnościami biurokratycznymi, związanymi z weryfikacją prawa pacjentów do refundacji, określaniem stopnia refundacji leków, identyfikowaniem zakresu refundacji danego produktu handlowego itp. Obowiązki te odciągają lekarzy od ich właściwych zadań, co skutkuje skracaniem czasu poświęcanego pacjentom, a w konsekwencji obniżeniem jakości leczenia. Nowe zasady kwalifikowania do refundacji, oparte na wskazaniach zarejestrowanych przez producentów, a nie na wskazaniach klinicznych dotyczących substancji aktywnej, powodują, że wielu chorych otrzymuje lek pełnopłatny chociaż lek ten jest ? formalnie ? refundowany. Ogranicza to możliwość leczenia zgodnie z wiedzą medyczną, a złość pacjentów kierowana jest na lekarzy, bo to oni przecież zaznaczają na recepcie tę 100-procentową odpłatność. To burzy zaufanie między chorymi a lekarzami.

Będzie to też protest przeciwko rażąco niesprawiedliwym i niezgodnym z prawem karom, jakie NFZ może nakładać na pojedynczych lekarzy oraz świadczeniodawców (podmioty mające podpisane kontrakty z NFZ), za uchybienia i błędy ? prawdziwe i przypisywane przez urzędników NFZ ? popełniane przy wypisywaniu recept. Tego rodzaju kary zostały w styczniu bieżącego roku uchylone przez Parlament z ustawy refundacyjnej, ale nadal są stosowane przez NFZ w umowach z lekarzami indywidualnie praktykującymi oraz ze świadczeniodawcami. W naszej ocenie, kary te mają na celu wyłącznie zastraszenie lekarzy, aby obawiali się oni wypisywać leki refundowane i przepisywali leki na 100 %. Cel ten zresztą został już częściowo osiągnięty, o czym świadczy ogromny wzrost udziału leków pełnopłatnych w ogólnej liczbie wypisanych przez lekarzy od początku roku.

Lekarze nie chcą być dalej narzędziem do ograniczania dostępu chorych do leków w ręku rządzących. Dlatego domagamy się zmiany zasad wypisywania recept na leki refundowane. Nasze dotychczasowe działania mające na celu polubowne rozwiązanie tego problemu nie przyniosły jednak żadnego rezultatu, a rządzący potraktowali je ? najprawdopodobniej ? jako

wyraz słabości. Stąd decyzja o przedstawionym wyżej proteście.

Zdajemy sobie sprawę, że protest ten uderzy w pacjentów, bo uniemożliwi im bezpośrednie (w aptece), uzyskanie refundacji za leki. Nie chcemy do tego doprowadzić. Dlatego zwracamy się z prośbą do Was: Podejmijcie działania, które skłonią rządzących do poważnego potraktowania naszych postulatów. Nie chodzi w nich o naszą wygodę, ale o możliwość normalnego funkcjonowania - by lekarze nie stawali się urzędnikami ograniczającymi dostęp do leczenia. Realizacja tych postulatów leży w najlepiej pojętym interesie pacjentów. Mając zaufanie i autorytet u ministra zdrowia, możecie doprowadzić do spotkania lekarzy z ministrem i przedstawicielem NFZ (oczywiście z Waszym uczestnictwem), w którym moglibyśmy wspólnie omówić przedstawiony problem i sposoby jego rozwiązania.

Przesyłamy wyrazy szacunku

Porozumienie Organizacji Lekarskich:
Polska Federacja Pracodawców Ochrony Zdrowia ? prezes Andrzej Grzybowski,
Federacja Pracodawców Porozumienie Zielonogórskie ? prezes Jacek Krajewski,
Ogólnopolski Związek Zawodowy Lekarzy ? przewodniczący Krzysztof Bukiel,
Stowarzyszenie Lekarzy Praktyków ? prezes Jacek Przybyło.

Źródło: www.federacjapz.pl